

Sygn. akt IC 437/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 maja 2017 r.

Sąd w Częstochowie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Krystyna Mieszkowska

Protokolant: Mateusz Kmieć

po rozpoznaniu w dniu 31 maja 2017 r. w Częstochowie

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. W. (1)

przeciwko A. S. (1) i Ł. S.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

1. oddała powództwo;

2. zasądza od powódki Z. W. (1) na rzecz pozwanych A. S. (1) i Ł. S. kwotę 7.200 zł (siedem tysięcy dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt IC 437/16

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 9 czerwca 2016r. powódka Z. W. (1) wystąpiła o zobowiązanie pozwanych Ł. S. i A. S. (1) do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na rzecz powódki prawa własności nieruchomości położonej w P., oznaczonej jako działki nr (...), (...), (...) i (...) o łącznej powierzchni 2.2834 ha.

W uzasadnieniu pozwu powódka podała, że aktem notarialnym z dnia 14 kwietnia 2011r. przeniosła na rzecz pozwanej A. S. (1) własność nieruchomości położonej w P. oznaczonej jako działki nr (...), (...), (...) i (...), dla której urządzona jest księga wieczysta nr (...). W akcie tym A. S. (1) i Ł. S. rozszerzyli wspólność ustawową na wszelki majątek nabyty przez nich przed zawarciem małżeństwa i w czasie trwania wspólności ustawowej. Powódka wskazała, że pozwani wykazują wobec niej rażącą niewdzięczność, gdyż mieszkając wspólnie z powódką ograniczają jej swobody, zabraniają poruszania się po terenie nieruchomości, wywołują ciągłe awantury, bezzasadnie wzywają funkcjonariuszy Policji. Pozwani są wrogo ustosunkowani do powódki, a zatem z uwagi na rażącą niewdzięczność powinni przenieść na jej rzecz własność nieruchomości (k.- 3).

W odpowiedzi na pozew pozwani wnieśli o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanych zwrotu kosztów postępowania. Pozwani podnieśli, że powódka nawet nie uprawdopodobniła swojego roszczenia. Pozwani zaprzeczyli zarzutom pozwu uzasadniającym rzekomą rażącą niewdzięczność. Pozwani podali także, że działka o numerze (...) o powierzchni 0.5934 ha została wyłączona z przedmiotowej nieruchomości i umową z dnia 23 listopada 2012r. Ł. S. darował tę działkę z majątku wspólnego do majątku osobistego swojej małżonki A. S. (1). Następnie A. S. (1) darowała działkę swojej siostrze K. W. (1), która darowiznę przyjęła. Zatem w tej części powódka domaga się spełnienia świadczenia niemożliwego (k.- 79-80).

Sąd ustalił, co następuje:

Powódka Z. W. (1) (poprzednie nazwisko W.) była właścicielką nieruchomości położonej w miejscowości P. o łącznej powierzchni 3.7443 ha, składającej się z działek o numerach (...), (...), (...), (...) i (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta KW nr (...). Nieruchomość ta jest obciążona ograniczonym prawem rzeczowym w postaci prawa do zamieszkiwania i użytkowania na rzecz A. L. i M. L. (rodziców powódki).

Umową darowizny z dnia 14 kwietnia 2011r. zawartą przed notariuszem L. M. w Kancelarii Notarialnej w O. – Repertorium A nr (...), Z. W. (2) (obecne nazwisko W.) darowała synowi K. W. (2) nieruchomość oznaczoną działką nr (...) stanowiącą grunty leśne i orne położoną w P. o powierzchni 1.4609 ha, dla której to nieruchomości w Sądzie Rejonowym w C. (Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych w K.) prowadzona jest księga wieczysta KW nr (...). Działkę tę odłączono z księgi wieczystej nr (...) i założono dla niej nową księgę wieczystą.

Tą samą umową, Z. W. (2) darowała córce A. S. (1), do jej majątku osobistego, nieruchomość położoną w P., oznaczoną jako działki o numerach (...), (...), (...) i (...) o łącznej powierzchni 2.2834 ha, dla której w Sądzie Rejonowym w C. (Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych w K.) prowadzona jest księga wieczysta KW nr (...). Na nieruchomości tej na działce nr (...) usytuowany jest budynek mieszkalny, murowany budynek gospodarczy i garaż.

W tym samym akcie notarialnym A. L. i M. L. zrzekli się przysługującego im ograniczonego prawa rzeczowego w postaci prawa do zamieszkiwania i użytkowania w stosunku do darowanej K. W. (2) nieruchomości obejmującej działkę nr (...). Natomiast A. S. (1) ustanowiła na rzecz swojej matki Z. W. (2) służebność osobistą polegającą na prawie korzystania z całego poddasza budynku mieszkalnego z oddzielną kuchnią i łazienką oraz współkorzystania z garażu wraz z prawem do swobodnego poruszania się po całej darowanej nieruchomości.

Ponadto, w akcie tym pozwani A. S. (1) i Ł. S. zawarli umowę majątkową małżeńską, na mocy której rozszerzyli wspólność ustawową na wszelkie majątki nabyte przez nich przed zawarciem w dniu 9 czerwca 2008r. związku małżeńskiego oraz w czasie trwania wspólności ustawowej, za wyjątkiem majątków podlegających przepisom art. 49 ust. 1 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego.

Na podstawie umowy z dnia 23 listopada 2012r. zawartej w Kancelarii Notarialnej w O. przed notariuszem L. M. A. S. (1) i Ł. S. dokonali przesunięcia między majątkiem małżonków w ten sposób, że Ł. S. darował A. S. (1) i przeniósł z ich majątku wspólnego do jej majątku osobistego prawo własności nieruchomości położonej w P., obejmującej działkę o numerze (...) o powierzchni 0.5934 ha, dla której w Sądzie Rejonowym w C. (Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych w K.) prowadzona jest księga wieczysta KW nr (...). Następnie, tą samą umową A. S. (1) darowała tę nieruchomość, tj. działkę nr (...) swojej siostrze K. W. (1). Działkę tę odłączono z księgi wieczystej nr (...) i założono dla niej nową księgę wieczystą.

Aktualnie właścicielami nieruchomości objętej księgą wieczystą nr (...) są A. S. (1) i Ł. S. na zasadzie wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej.

W dniu 4 lutego 2012r. powódka Z. W. (2) zawarła związek małżeński z M. W., ustalając, iż po zawarciu małżeństwa przybiera nazwisko męża, tj. W.

/ **dowód:** kopia wypisu aktu notarialnego z dnia 14.04.2011r. (k.- 10-14), kopia wypisu aktu notarialnego z dnia 23.11.2012r. (k.- 82-87), kopia odpisu skróconego aktu małżeństwa powódki (k.- 7) /.

W dacie zawierania umowy darowizny (14.04.2011r.) na spornej nieruchomości w jednym budynku mieszkalnym mieszkali: rodzice powódki (a dziadkowie pozwanej), pozwani oraz powódka z mężem. Pozwani i rodzice powódki zajmują lokale położone na parterze domu, a powódka z mężem – na piętrze; przy czym jeden z pokoi na piętrze okazjonalnie jest zajmowany przez syna powódki K., który mieszka i pracuje w Holandii. Druga córka powódki – K. wyprowadziła się z domu rodzinnego w 2007r., gdy rozpoczęła studia w Ł., gdzie nadal zamieszkuje.

Po zawarciu umowy darowizny w 2011r. stosunki między powódką i pozwanymi układały się prawidłowo, każda z rodzin prowadziła odrębne gospodarstwo domowe. W miarę upływu czasu (po dwóch, trzech latach) zaczęło

dochodzić do nieporozumień, przede wszystkim na tle korzystania z nieruchomości i użytkowania wspólnych pomieszczeń, głównie gospodarczych. Jedno z pomieszczeń gospodarczych zostało w 2015r. zaadaptowane przez męża powódki na ptaszarnię w związku z prowadzoną przez niego niewielką hodowlą ptaków egzotycznych (około 20 ptaków). Dochodziło do niesnasek na tle użytkowania tego pomieszczenia i partycypowania w opłatach za energię elektryczną oraz ogrzewanie. Podczas Świąt Wielkanocnych w marcu 2016r. pomiędzy stronami miała miejsce awantura i w kolejnych miesiącach wzajemne relacje pozwanych z powódką, a przede wszystkim z jej mężem, zaczęły się stopniowo pogarszać; coraz częściej dochodziło do sprzeczek i kłótni pomiędzy członkami rodziny na tle współkorzystania z nieruchomości, w trakcie których strony wzajemnie kierowały pod swoim adresem wyzwiska i pretensje, czyniły sobie nawzajem uciążliwe złośliwości (zamykanie drzwi wejściowych, zamykanie innych pomieszczeń gospodarczych, utrudnianie skorzystania ze sprzętu ogrodniczego, czy kontroli urządzeń energetycznych w trakcie awarii). Nieporozumienia i sytuacje konfliktowe oddziaływały także na relacje pozwanych z pozostałymi dziećmi powódki, które okazjonalnie przyjeżdżały do domu rodzinnego oraz na relacje kilkuletniego wnuka pozwanych z powódką – jego babcią (zakaz odwiedzania babci w zajmowanej przez nią części domu).

W okresie od kwietnia 2016r. do kwietnia 2017r. w domu stron miało miejsce kilka (pięć) interwencji funkcjonariuszy Policji, na wniosek zarówno powódki, jak i pozwanych. Powodem zgłoszeń interwencyjnych były nieporozumienia rodzinne co do korzystania ze wspólnych pomieszczeń i użytkowania sprzętu gospodarstwa domowego na zajmowanej nieruchomości; w trakcie wizyt nie stwierdzono stosowania przemocy.

W dniu 10 lutego 2017r. pozwana A. S. (1) złożyła ustne zawiadomienie o popełnieniu przez męża powódki M. W. przestępstwa stypizowanego w art. 207 § 1 k.k.

Prawomocnym postanowieniem wydanym w dniu 14 marca 2017r. w sprawie 2 Ds. (...) umorzono dochodzenie w sprawie znęcania się psychicznego i fizycznego nad A. S. (1), Ł. S. i A. S. (2) w okresie od 1 stycznia 2012r. do 10 lutego 2017r. w miejscowości P. przez M. W., tj. o przestępstwo z art. 207 § 1 k.k. na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. – wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu

/ **dowód:** zeznania świadka K. W. (1) (nagranie, adnotacje – k.-103-110), zeznania świadka K. W. (2) (nagranie, adnotacje – k.-110-112), zeznania powódki (nagranie, adnotacje - k.- 124-129), zeznania pozwanej A. S. (1) (nagranie, adnotacje – k.-129-130), zeznania pozwanego Ł. S. (nagranie, adnotacje – k.- 131-132); informacja Policji z dnia 26.04.2017r. co do rodzaju i przebiegu interwencji funkcjonariuszy Policji (k.- 115, 116); dokumenty znajdujące się w aktach Prokuratury Rejonowej w C. 2 Ds. (...) – protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie z dnia 10.02.2017r. (k.- 1-2), postanowienie z dnia 14.03.2017r. o umorzeniu dochodzenia (k.- 63-64) /.

W piśmie z dnia 28 kwietnia 2016r., skierowanym do pozwanych w dniu 29 kwietnia 2016r., powódka wezwała pozwanych do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na jej rzecz prawa własności nieruchomości darowanej im na mocy umowy z dnia 14 kwietnia 2011r. ze względu na rażącą niewdzięczność obdarowanych wobec powódki jako darczyńcy oraz wezwała pozwanych do stawienia się w Kancelarii Notarialnej w dniu 6 maja 2016r. celem złożenia stosownego oświadczenia woli

/ **dowód:** kopia wezwania z dnia 28.04.2016r. z potwierdzeniem nadania (k.- 4-5) /.

W tym stanie rzeczy Sąd zważył, co następuje:

Stosownie do art. 898 § 1 k.c. darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Jednocześnie zauważyć należy, że jeżeli na skutek rozszerzenia przez małżonków wspólności ustawowej przedmiot darowizny dokonanej na rzecz jednego z małżonków wszedł w skład majątku wspólnego, do zwrotu tego przedmiotu wobec odwołania darowizny z powodu rażącej niewdzięczności obowiązani są oboje małżonkowie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 9 kwietnia 2015r., I ACA 1041/14, LEX nr 1740655; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2011r., III CSK 137/10, LEX nr 1084562; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 1992r., III CZP 142/91, LEX nr 3749). Nie zmienia to jednak faktu, że ocena, czy

doszło do rażącej niewdzięczności w kontekście odwołania darowizny, musi być dokonana w odniesieniu do motywów i działania obdarowanego, a nie jego „następców”.

Co do zasady, pojęcie rażącej niewdzięczności odnosi się do takiego zachowania obdarowanego, które było skierowane przeciwko darczyńcy świadomie i w nieprzyjaznym zamiarze. Wyłączone są zatem krzywdy wyrządzone darczyńcy w sposób niezamierzony przez czyny popełnione w uniesieniu bądź rozdrażnieniu np. spowodowanym zachowaniem się lub działaniem darczyńcy. Same zewnętrzne przejawy zachowania obdarowanego nie są wystarczającą podstawą do ustalenia przesłanki rażącej niewdzięczności. Istotne bowiem w każdym wypadku są motywy i intencja postępowania obdarowanego. Nie mogą być uznane za rażącą niewdzięczność przykrości i krzywdy czynione impulsywnie, lecz mieszczące się w granicach zwykłych konfliktów życia codziennego. W przypadku rażącej niewdzięczności nie chodzi bowiem o zwykłe konflikty, lecz o rozmyślne działanie mające charakter zamierzonych nieprzyjaznych aktów. Incydentalne sprzeczki, czy zwykłe naruszenie reguł harmonijnego współżycia w rodzinie nie mogą być podstawą do odwołania darowizny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2001r., II CKN 818/00, LEX nr 52608; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2000r., IV CKN 159/00, LEX nr 52498; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 listopada 2005r., VI ACa 527/05, LEX nr 159752).

Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem za rażącą niewdzięczność należy uznać tylko takie działanie obdarowanego, którym zmierza on w sposób świadomy i celowy do wyrządzenia darczyńcy poważnej krzywdy. Niewdzięczne będzie każde zachowanie obdarowanego, niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę, przy czym aby zostało uznane za „rażąco niewdzięczne”, musi cechować je znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej. Dlatego pod pojęcie „rażącej niewdzięczności” podpadają przede wszystkim przestępstwa skierowane przeciwko życiu, zdrowiu, czci i godności osobistej, a wreszcie przeciwko majątkowi darczyńcy. Natomiast w pojęciu tym nie mieszczą się zachowania, które mogą być oceniane jako niewłaściwe, z racji naruszenia reguł życia w rodzinie, ale nie wykraczają poza granice powszednich sporów życia codziennego, zwłaszcza jeśli konflikt taki jest spowodowany lub podtrzymywany na skutek zachowań samego darczyńcy. Nie każdy więc spór i nie każdy objaw zachowania sprzecznego z wolą darczyńcy uzasadnia twierdzenie o dopuszczeniu się przez obdarowanego rażącej niewdzięczności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2000r., I CKN 919/98, LEX nr 50820; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 kwietnia 2005r., I ACa 60/05, OSA 2006, z. 10, poz. 35; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 18 lipca 2014r., I ACa 63/14, LEX nr 1504414; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 24 czerwca 2015r., I ACa 12/15, LEX nr 1793897). Zatem, skuteczność oświadczenia o odwołaniu darowizny jest uzależniona od tego, czy przy zastosowaniu obiektywnych mierników, oceniając sprawę rozsądnie, faktycznie dane zachowanie (czy zaniechanie) może być kwalifikowane jako wysoce niewłaściwe, wyrządzające krzywdę darczyńcy.

Przenosząc powyższe rozważania na kanwę niniejszej sprawy, Sąd stwierdził w oparciu o zebrany materiał dowodowy, iż zachowanie pozwanej A. S. (1) nie nosiło cech, rozumianej w sposób przedstawiony powyżej, „rażącej niewdzięczności”, tj. zachowania, w którym w sposób wyraźny pojawiałby się zamiar wyrządzenia powódce poważnej krzywdy lub szkody majątkowej.

W istocie powódka upatruje owej „rażącej niewdzięczności” w zachowaniu pozwanej i jej męża przejawiającego się w podejmowaniu nieakceptowanych przez powódkę działań w zakresie użytkowania darowanej nieruchomości. Znamienne bowiem jest, iż przez pierwszych kilka lat od dokonania aktu darowizny relacje pomiędzy stronami układały się poprawnie, co przyznaje sama powódka: „(...) wszystko to zaczęło się po Świątach Wielkanocnych w 2016r.; wcześniej wszystko między nami było normalnie, tak jak w każdej rodzinie; były nieporozumienia (...), ale jakoś się to wszystko układało (.....)” – zeznania powódki k.-125. Wydaje się, że u podłoża konfliktu leży – z jednej strony brak akceptacji przez pozwaną osoby partnera życiowego powódki, a z drugiej – chęć powódki uwzględnienia jej małżonka w prawie darowanej nieruchomości, co w konsekwencji prowadzi do napięć we wzajemnych relacjach na tle wspólnego korzystania z nieruchomości. Każda ze stron konfliktu traktowała zachowanie „przeciwnika” jako próbę ingerencji w wykonywanie przysługujących jej praw, czy to prawa własności, czy to służebności osobistej; dochodziło do nieporozumień, których następstwem była wzajemna niezyczliwość, chęć „odegrania się” oraz dążenie do odizolowania się: „(...) pozwani powiedzieli, że nie będą kosić trawników; ja chciałam kosić tę trawę, ale kosiarka była w pomieszczeniu i nie mogłam jej stamtąd wyciągnąć; prosiłam zięcia, aby mi pomógł, ale on odmówił mówiąc,

że kosiarka będzie mu jeszcze potrzebna (...) kupiłam własną kosiarkę i kosiłam nią trawę (...) z pomieszczenia wyciągnęłam tylko dwie podkaszarki i wzięłam do swojego pomieszczenia; wtedy córka i zięć wezwali policję (...); (...) po tej awanturze w święta ubiegłego roku córka i zięć zaczęli zamykać drzwi domu na górny zamek, od którego ja i mój mąż nie mamy kluczy, mamy klucz od dolnego zamka (...) od tej pory do domu wchodzę przez pomieszczenie piwniczne (...) córka nie zaakceptowała mojego męża od samego początku (...)” – zeznania powódki k.-125, 128; „(...) moja mama miała dwa klucze od zamków w drzwiach i ma je nadal, drzwi do piwnicy są zawsze otwarte, ja nie mam klucza od tych drzwi, ma je mama (...) ja wzywałam interwencję policji, gdy była awaria prądu, bo nie mogłam dostać się na górę, gdzie był licznik, a chciałam zobaczyć co się stało; mąż mamy powiedział, że nie mam prawa tam wchodzić (...) mama powiedziała, że nie dadzą nam spokoju, dopóki nie wpiszę jej męża w akcie notarialnym (...)” – zeznania pozwanej k.-130; „(...) z teściową stosunki były dobre, nie było żadnych awantur, awantury były związane tylko z panem W. (...) zgubiła klucz od górnego zamka, ale nigdy nie prosiła nas, abyśmy dorobili ten klucz, słyszałem jak teściowa mówiła do męża, że zgubiła klucz (...) te drzwi są otwarte (...)” – zeznania pozwanego k.-131

Powstałe na tle korzystania ze wspólnie zajmowanej nieruchomości właśnie nigdy jednak nie doprowadziły do jakichś drastycznych zdarzeń. Pozwana, bądź jej mąż nie znęcali się nad powódką w żaden sposób, ani psychicznie, ani fizycznie. Za takowe z pewnością nie można uznać faktu zamknięcia drzwi wejściowych, nagrywania prowadzonej rozmowy (sprzeczeki), bądź odmowy udostępnienia narzędzi gospodarstwa domowego, czy nawet jednorazowego szamotania się w trakcie kłótni (wymiany zdań). Pomimo, iż tego rodzaju zachowanie pozwanych na pochwałę nie zasługuje (skoro mają świadomość utraty klucza przez powódkę, mogą bez specjalnej prośby sporządzić zapasową kopię i zostawić powódce do dalszego użytkowania), to sytuacja ta mieści się w pojęciu zwykłych codziennych konfliktów rodzinnych, emocjonalnej, impulsywnej reakcji i nie może być kwalifikowana jako „rażąca niewdzięczność” w rozumieniu art. 898 § 1 k.c. Oceny bowiem tych zachowań nie można dokonywać bez uwzględnienia istniejących nieprawidłowych relacji rodzinnych i przyczyn ich zaistnienia. Niewątpliwie pozwana jest skonfliktowana ze swoją matką, a przede wszystkim z jej mężem (ojczymem); w konflikcie tym obydwie strony prezentują swoje racje i zajmują odmienne stanowiska na tematy związane ze sposobem użytkowania nieruchomości i współkorzystania z tej nieruchomości. Konflikt jest dwustronny i nie można twierdzić, że pozwana uczestnicząc w nim dopuściła się rażącej niewdzięczności wobec powódki. Nieporozumienia wynikają raczej z impulsywności, wzajemnych pretensji i żalów, braku zrozumienia dla obopólnych potrzeb niż chęci wyrządzenia przez którąkolwiek ze stron rzeczywistej poważnej krzywdy drugiej stronie.

Przesłuchani w sprawie: K. W. (1) i K. W. (2) nie byli świadkami żadnych olbrzymich awantur pomiędzy stronami, czy agresywnych zachowań (przemocy fizycznej, czy psychicznej) wobec powódki. Od prawie 10 lat mieszkają poza rodzinną miejscowością, do której przyjeżdżają kilka razy w roku (k.- 103, 111). Ich wiedza na temat stosunków rodzinnych wynika przede wszystkim z relacji osób postronnych, w tym samej powódki i własnej oceny dokonanej na podstawie sporadycznych zachowań pozwanych wobec nich samych. Ponadto, zauważyć należy, że świadkowie ci, to osoby pośrednio uczestniczące w konflikcie, zatem oceny ich zeznań należy dokonywać z dużą dozą ostrożności, z uwagi na emocjonalny i subiektywny ogląd sprawy. Niemniej jednak, analiza tych zeznań w korelacji z zeznaniami samych stron prowadzi do wniosku, iż chociaż relacje stron nie są poprawne, zachowanie pozwanych, w szczególności A. S. (1), w stosunku do powódki nie nosi znamion „rażącej niewdzięczności”. Ochłodzenie relacji pomiędzy stronami było w dużej mierze wynikiem swoistego „władczego” podejścia każdej ze stron do przysługujących im uprawnień po zawarciu umowy darowizny, nie bacząc na wzajemne rzeczywiste potrzeby oraz nieumiejętności stworzenia („wypracowania”) zasad harmonijnego współżycia rodzinnego, pomimo istniejących różnic charakterologicznych czy sympatii personalnych.

Jednocześnie przypomnieć należy, że zgodnie z art. 301 § 1 k.c., mający służebność mieszkania może przyjąć na mieszkanie małżonka i dzieci małoletnie. Oznacza to, że osoba, która zamieszkuje razem z uprawnionym do służebności mieszkania i prowadzi gospodarstwo domowe, ma zapewnioną ochronę praw, jaka przysługuje lokatorowi prawnie zajmowanego mieszkania.

Reasumując więc, w świetle zebranych dowodów i ustalonych w toku procesu faktów, żadne ze wskazywanych przez powódkę zdarzeń, nie stanowi „rażącej niewdzięczności” ze strony pozwanych, w szczególności pozwanej A. S. (1). Z tych też względów, powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. W skład zasądzonych kosztów procesu wchodzi wynagrodzenie radcy prawnego w wysokości 7 200 zł, co wynika z § 2 pkt 6), § 15 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015r., poz. 1804) w związku z § 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. zmieniającego rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2016r., poz. 1667).